

## KURIER POLSKI

Rok III

Centrala telef. IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Sekret.  
red. 19-07 (czynny cały dzień) Telefon międzym.  
36-06 (czynny 8-15 z wyjątkiem niedziel i świąt)

Niedziela, dnia 17 sierpnia 1947 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140  
Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego  
Bydgoszcz, konto Nr 8088.

Nr 223

Po przeszło 160 latach niewoli...

## Ogłoszenie niepodległości Indii

Hindustan i Pakistan niezależn.  
dominiami w ramach Brytyjskiej  
Wspólnoty Narodów

LONDYN (obsł. wł.). O północy z dnia 14 na 15 sierpnia zakończyła się władza W. Brytanii w Indiach. Dzień wczorajszy święcono w Indiach uroczysto jako pierwszy dzień niepodległości, którą Indie odzyskały po przeszło 160 latach.

Hindustan i Pakistan pozostają w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów jako niezależne dominia. Pakistan będzie największym państwem muzułmańskim, licząc 80 milionów ludności. Wczoraj rano odbyły się zarówno w Caracci jak i w New Delhi, stolicach obu dominii, uroczystości zaprzysiężenia obu generalnych gubernatorów, tj. Mahometa Ali Jinnah dla Pakistanu, a lorda Mountbattena dla Hindustanu oraz członków gabinetu w obu dominacjach. Z okazji odzyskania niepodległości przez Indie wydał król Jerzy orędzie do ludności Indii, które lord Mountbatten odczytał dnia 14 sierpnia na zebraniu Konstytuancy Pakistanu w Caracci, a wczoraj także w New Delhi, wyrażając nadzieję, że stało się zadość ideałom demokratycznym Indii. Mountbatten dał wyraz swemu zadowoleniu, że wszyscy książęta indyjscy zgłosili swój akces do nowych dominii z wyjątkiem jednego, tj. księcia Hajderabadu, ale i ten książę — oświadczył Mountbatten — będzie współpracował z dominiami w dziedzinie polityki zagranicznej, obrony i komunikacji. Mountbatten oświadczył poza tym, że urząd generalnego gubernatora obejmuje tymczasem na 1 rok, a jeżeli Hindusi po upływie tego czasu zechcą wybrać na to

stanowisko swego ziomka, to nie temu nie będzie stało na przeszkodzie. Równocześnie podano do wiadomości, że Hindustan staje się automatycznie członkiem ONZ i wszystkich organizacji międzynarodowych, a Pakistan może się ubiegać o członkostwo ONZ.

Do Caracci i New Delhi wpięły z okazji ogłoszenia niepodległości



Mountbatten

Indii gratulacje od wszystkich dominii brytyjskich oraz Stanów Zjed. Z Londynu donoszą, że lord Mount-

## ORĘDZIE

króla Jerzego — Jinnah  
i Mountbatten generalnymi gubernatorami

batten, dotychczasowy wicekról Indocynowych, Francji i Chin.

LONDON (obsł. wł.). 77-letni mathama Gandhi nie bierze udziału w uroczystościach niepodległościowych Indii i Pakistanu, Gandhi znajduje się w domu jednego z przywódców mahometańskich w Bengalu, gdzie przeprowadza 24-godzinny post na intencję zaprzestania walk między Hindusami a Muzułmanami.

Jak donoszą z Londynu, Hindustan tylko przez krótki czas zostanie w obrębie brytyjskiej wspólnoty narodowej, a to do czasu załatwienia kwestii konstytucji, co prawdopodobnie potrwa 2 lata.



Pandit Nehru i Jinnah

dii, a obecny generalny gubernator Hindustanu, otrzymał od króla angielskiego tytuł earla, tj. hrabiego.

Krytyka Ramadier'a  
na kongresie partii socjalistycznej  
Molet otrzymał moralne absolutorium

PARYŻ (PAP). W Lionie nastąpiło otwarcie kongresu SFIO. Już na pierwszym posiedzeniu wielu mówców krytykowała politykę Ramadier'a. Zarzucano m. in. Ramadierowi i ministrom socjalistycznym, że nie respektują uchwał partyjnych i nie realizują linii politycznej SFIO.

Poruszono również sprawę projektu statutu dla Algieru. Krytykowano Ramadier'a za to, że w sprawie tej poczynił znaczne ustępstwa na rzecz MRP. Dalszym przedmiotem ataku jest sprawa Wietnamu. Podkreśla się, że kosztowna wojna prowadzona pod auspicjami socjalistycznego ministra Mouteta doprowadziła do fiasca.

W odpowiedzi na krytyczne przemówienia, sekretarz generalny Guy Molet przedstawił sprawozdanie z działalności władz naczelnych SFIO. Postawiono wniosek o udzielenie Moletowi tzw. „moralnego absolutorium”. Wniosek ten został przyjęty 3.063 mandatów przeciwko 110 przy-

czym delegacji reprezentujący 606 mandatów wstrzymali się od głosowania.

W dniu dzisiejszym kongres socjalistyczny omawia sprawę polityki wewnętrznej. Na dyskusji tej premier Ramadier nie jest obecny, gdyż musiał powrócić do Paryża, gdzie parlament omawiać będzie sprawę Indochin. W związku z tym przybył do Paryża również Wysoki Komisarz Indochin.

Francja pertraktuje  
z HISPANIĄ

PARYŻ (PAP). Przedstawiciel Francji przeprowadził w San Sebastian rozmowy z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych.

Na temat przeprowadzonych rozmów nie ma bliższych wiadomości. Przedstawiciel Reutersa w Paryżu donosi jednakże, iż tematem rozmów było wznowienie ruchu kolejowego poprzez granicę francusko-hiszpańską.

W Rio de Janeiro rozpoczęła się  
konferencja panamerykańska

NOWY JORK (PAP). W dniu 15 bm. w Petropolis koło Rio de Janeiro rozpoczęła się konferencja ministrów spraw zagranicznych z całej Ameryki. Przewodniczącym konferencji został brazylijski minister spraw zagranicznych Raul Fernandez. Konferencja ta ma ograniczyć się w zasadzie wyłącznie do spraw zawarcia paktu wzajemnej obrony półkuli zachodniej, i przeprowadzenia standaryzacji broni. Jednakże w ostatnich dniach różne delegacje południowo-amerykańskie łączyły tę konferencję z sprawami gospodarczymi.

Oczekuje się również, że na konferencji zgłoszony zostanie wniosek o mediacji w trwającej od 5-ciu miesięcy paragwajskiej wojnie domowej. Delegacja USA jest niechętna poruszeniu na konferencji spraw ekonomicznych i będzie się starała

o zwłokę w tej dziedzinie. Prezydent Truman, osobiście pojeździł na lotnisku udającego się do Rio de Janeiro min. Marshalla, który stanął na czele delegacji Stanów Zjedn. Towarzyszy mu delegat do Rady Bezpieczeństwa Austin, oraz senatorowie Vandenberg i Connally. Prezydent Truman weźmie udział w końcowej fazie konferencji. Do Rio de Janeiro przybył również generalny sekretarz ONZ, Trygve Lie.

Na konferencji reprezentowane są wszystkie republiki Ameryki Łacińskiej, z wyjątkiem Nikaraguy. MOSKWA (PAP). Dzisiejsza „Prawda” zestawia rozpoczynając się konferencję państw amerykańskich w Rio de Janeiro z niedawną konferencją paryską, stwierdzając, że mają one ten sam cel — utrwalenie hegemonii światowej Stanów Zjednoczonych.

Postulaty Indonezji  
przedstawione Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (obsł. wł.). B. prezydent republiki indonezyjskiej dr Sjahrir zgłosił w Radzie Bezpieczeństwa postulaty rządu Indonezji, a mianowicie: wycofanie się wojsk holenderskich z terytorium republiki oraz natychmiastowe ustanowienie komisji ONZ, która by dopilnowała dotrzymania warunków zawieszenia broni między Holendrami a Indone-

zyckami oraz załatwiła wszystkie sprawy sporne.

## Rozmowy handlowe

LONDYN (obsł. wł.). Pomiędzy Wielką Brytanią a Szwecją rozpoczęły się rozmowy handlowe, przerwane już dwukrotnie na skutek ograniczeń importowych w Szwecji.

## Cyklon szaleje



Jednemu z fotografów amerykańskich udało się dokonać niezwykłego zdjęcia cyklonu, który szalał nad południową Dakotą (USA). Katastrofalny cyklon zniszczył szereg budynków i spowodował śmierć wielu ludzi.

## KONGRES SFIO

Doroczny kongres socjalistów francuskich, który rozpoczął wczoraj swoje obrady w Lyonie, należy ocenić jako rozstrzygające wydarzenie polityczne we Francji. Od tego, jak potoczą się obrady i jaki będzie ich rezultat, jest uzależniony kierunek polityki francuskiej.

Socjaliści francuscy rozporządzają w parlamencie zaledwie 90 miejscami — są więc, co do wielkości, trzecią z rządu partią w kraju. Swoje kluczowe znaczenie zawdzięczają nie wynikom wyborów parlamentarnych, bo te przyniosły im niespodziewaną klęskę, lecz specyficznej sytuacji politycznej w kraju. We Francji ściera się dwa obozy polityczne, obóz lewicy komunistycznej i obóz de Gaulle'a. Pomiędzy nimi partia socjalistyczna stoi jako arbiter, zachowujący najczęściej ścisłą neutralność taktyczną.

Waga obrad kongresu spoczywa na odcinku ustosunkowania się SFIO do partii komunistycznej. Kongres odbył w ub. roku w Paryżu powzięł doniosłą decyzję niebrania udziału w rządzie bez komunistów. Uchwalił tę powzięto po bardzo burzliwych obradach, na których dochodziło do starć między lewicą socjalistyczną z Mollet i Pringen na czele, a grupą Bluma i Mayera, reprezentującą tzw. socjalizm komunistyczny. Na kongresie zeszlornym zapowiadano się rozłam, podobnie, jak w 1920 r. na kongresie w Tours, kiedy to odeszła znaczna część działaczy z dziennikiem „Humanité”. Wbrew wszelkim przewidywaniom obrady doprowadziły do zgody, a nawet przyjęto do partii rozłamową grupę Marceau Piverta. Tym niemniej stanowisko opozycji znalazło swój wyraz w sformułowaniu linii politycznej, m. in. w postanowieniu niebrania udziału w rządzie bez komunistów oraz w liczbie członków rządu.

Istnienie rządu Ramadiera stanowi przekreślenie uchwały zeszlornego kongresu. Komuniści opuścili rząd, a mimo to socjaliści w nim nie tylko nadal pozostają, ale rozszerzyli swój udział. Z tego powodu komuniści stawiają zarzuty SFIO, że nie przestrzega uchwał kongresu i steruje wyraźnie na prawo. W łonie samej partii jest również silna opozycja przeciwko stanowisku Ramadiera. Obecny kongres zadecyduje, czy odstąpiwo od uchwały zeszlornego było uzasadnione.

Jeżeli kongres stanie na stanowisku uchwały zeszlornego, to rząd Ramadiera pada się do dymisji, a na jego miejsce powstałby ponownie z pewnością gabinet koalicyjny. Inna możliwość nie istnieje, gdyż komuniści i socjaliści nie utworzą rządu, bo nie rozporządzają większością w parlamencie. Rząd taki długi by nie utrzymał się. Powrót komunistów do rządu byłby równoznaczny ze zmianami zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Nie wydaje się bowiem możliwe, aby komuniści nie byli dość konsekwentni i nie domagali się zrealizowania tych postulatów, których nieuwzględnienie było powodem ich odejścia z rządu Ramadiera.

W obliczu wielkiego nacisku polityki amerykańskiej na Francję, uwzględniając również oddziaływanie socjalistów brytyjskich na platformie układu w Dunkierce, sprawy zaszyły już dość daleko i jest wątpliwe, czy opozycja wśród socjalistów będzie dość silna i uparta, aby zdobyć się na generalny odwrót od dotychczasowej polityki. Pewne wiadomości przemawiają raczej za tym, że rząd Ramadiera utrzyma się, a więc utrzyma się również jego linia polityczna.









